

Sygn. akt II Ca 208/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska (spr.) SO Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S. i Zakładowi Karnemu w I.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. akt I C 175/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:**

**I. uchyla w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 17 kwietnia 2012 roku, uzupełniony postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I C 175/11;**

**II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. na rzecz powoda A. P. kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych;**

**III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanemu Skarbowi Państwa;**

**V. przyznaje radcy prawnemu M. I. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanemu Skarbowi Państwa w postępowaniu apelacyjnym;**

**4. przyznaje radcy prawnemu M. I. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 1.476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt II Ca 208/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie z powództwa A. P. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S. oraz Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w I. o zapłatę (sygn. I C 175/11): oddalił powództwo (pkt I), przyznał radcy prawnemu M. I. kwotę 2.400 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu powiększoną o podatek od towarów i usług (...) (pkt II) oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania strony przeciwnej (pkt III).

**Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i prawnym:**

Powód był w okresie 17.04. - 05.09 2008 r. osadzony w Zakładzie Karnym w I.. W Zakładzie Karnym w S. przebywał od 09.03.2007 r. do 10.04.2008 r., następnie od 10.09.2008 r. do 01.09.2009 r.

W okresie od 09.03.2007 r. do 10.04.2008 r. w ZK w S. występowało czasowo „przeludnienie", tj. powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, na co pozwalały ówczesnie obowiązujące przepisy. W trakcie pobytu powoda w ZK w I. mogło występować tzw. przeludnienie. Podczas pobytu powoda w ZK w S. w okresie od 10.09.2008 r. do 01.09.2009 r. powód miał zapewnioną wymaganą powierzchnię 3 m<sup>2</sup> na osobę.

Powód odbywał karę w ZK w S. od dnia 09.03.2007 r. do dnia 13.08.2007 r. w oddziale zamkniętym. Od 14.08.2007 r. powód odbywał karę w oddziale półotwartym. Na tym oddziale jednostki penitencjarnej cele nie są w porze dziennej zamknięte. Osadzeni mają tam możliwość swobodnego poruszania się po oddziale. Powód od dnia 13.09.2007 r. do 03.08.2009 r. był zatrudniony w dziale kwatermistrzowskim ZK w S.. W okresach od 24.10.2008 r. do 01.07.2009 r. i od r. do 01.09.2009 r. wykonywał pracę poza terenem jednostki penitencjarnej na rzecz podmiotu zewnętrznego i w tym czasie (pracy) nie przebywał nawet na terenie więzienia.

Każda z cel mieszkalnych w ZK w S. w okresie pobytu w tej placówce powoda wyposażona była w kącik sanitarny z sedesem ustępowym - oddzielony od reszty pomieszczenia ścianami murowanymi od podłogi do sufitu, z zamykanymi drzwiami. W celi każdy z osadzonych miał oddzielne miejsce do spania i szafkę. Nadto cele wyposażone były w odpowiednią ilość stołów i taboretów. W celach funkcjonowała wentylacja grawitacyjna. Każda cela miała umywalkę z zimną wodą bieżącą, a raz w tygodniu osadzeni mogli korzystać z wizyty w łaźni z ciepłą wodą i prysznicem. Okna w celach otwierane są na oścież. Osadzeni mogą w celach korzystać z grzałek do wody i czajników. Każdemu z nich wydawane są środki higieny. Stan sanitarny cel zależy w dużym stopniu od samych osadzonych, którzy zobowiązani się do utrzymania ich w odpowiedniej czystości, niemniej jednak zdarzają się przypadki dewastacji. Działa tam centralne ogrzewanie opalane węglem. W okresie grzewczym utrzymywana jest temperatura ok. 20<sup>o</sup> C. W każdej z cel jest zainstalowany grzejnik. Zawilgocenie, które pojawia się w celach wynika głównie stąd, iż osadzeni w celach suszą mokrą odzież. Cele są remontowane co ok. dwa lata.

W ZK w I. każda z cel posiada wydzielony kącik sanitarny do wysokości około 1.60 metra, jest tam także kotara do wysokości ok. 2,5 metra. Od 2008 r. nie zgłaszano administracji więziennej uwag odnośnie stanu tych cel. Również i w tej jednostce każda z cel ma wentylację grawitacyjną. Cele posiadają stosowne, wymagane przepisami, wyposażenie. Każda cela ma bieżącą wodę oraz ubikację, kąciki sanitarne posiadają oddzielne oświetlenie.

Powód w trakcie pobytu w ZK w S. nie był konsultowany psychiatrycznie. Problemy ze zdrowiem, jakie sygnalizował, dotyczyły nadciśnienia tętniczego, problemów z kolanem; był leczony przez lekarza pulmonologa i lekarza dentystę. Nie skarżył się na problemy psychiatryczne. Nie zgłaszał administracji zakładu żadnych uwag odnośnie złych warunków w celi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo oparte na art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 417 k.c. za niezasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż stosownie do art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, nadto na zasadach przewidzianych w kodeksie może on żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W niniejszej sprawie strona powodowa podniosła, że doszło do naruszenia jej dobra osobistego, jaką jest godność osobista, poprzez niezapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy uznał, iż pozwani nie sprostali ciężarowi dowodowemu wykazania, iż w czasie pobytu powoda w zakładzie karnym nie przebywał on w „przeludnionych” celach. Uwzględniając powszechnie znany fakt istnienia przeludnienia zakładów karnych w przedmiotowych okresach uznał, że powód w wyżej ustalonych okresach odbywał karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach. Sąd był zatem obowiązany zważyć, czy w związku z powyższym doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda (godności osobistej).

Na wstępie Sąd wskazał, że pozwany ZK w I. podniósł zarzut przedawnienia się roszczenia, który uznano za chybiony uwzględniając trzyletni termin przedawnienia roszczenia od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Powód złożył pozew 17.01.2011 r. a więc przed upływem okres 3 lat od czasu, gdy przebywał w ZK w I..

Dalej Sąd I instancji zważył, iż z dyspozycji art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r., wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Sąd zwrócił uwagę, że odpowiednikami ww. norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, art. 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP. Uzasadniony jest wniosek, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Co z kolei może uzasadniać żądanie zadośćuczynienia.

Sąd I instancji zauważył, że strona pozwana przyznała, iż nie może wskazać, czy powód w okresach od 09.03.2007 r. do 10.04.2008 r. (ZK w S.) i od 18.04.2008 r. do 05.09.2008 r. (ZK w I.) mógł przebywać w celi w warunkach tzw. przeludnienia (na jednego osadzonego przypada pow. mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>). Należało przyjąć z braku dowodu przeciwnego, że tak było w rzeczywistości, tym bardziej że taką sytuację dopuszczał ówczesnie obowiązujący art. 248 § 1 k.k.w., który utracił moc dnia 06.12.2009 r.

W niniejszej sprawie istotne jest, że art. 24 k.c. nie wymaga dla odpowiedzialności odszkodowawczej winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego. W niniejszej sprawie oznacza to, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej. Tymczasem, pozwany na tę okoliczność nie

naprowadził żadnych dowodów, więc przyjęto, że powód mógł przebywać we wskazanym wyżej zakresie w warunkach przeludnienia. Rozważyć jednak należało, czy okoliczność ta uzasadnia przyznanie powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd wskazał, iż podstawą odpowiedzialności deliktowej pozwanego w stosunku do powoda stanowi art. 417 § 1 k.c. stanowiący, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca te władzę z mocy prawa. Powodowi nie zapewniono odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, naruszając w szczególności normy regulujące wielkość powierzchni mieszkalnej przypadającej na jednego skazanego określone w art. 110 § 2 k.k.w. a także naruszając godności osobistą powoda chronioną przez art. 30 Konstytucji RP, art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Konkludując Sąd przyjął, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w wyniku czynu niedozwolonego funkcjonariuszy państwowych popełnionego przy wykonywaniu powierzonych im czynności z zakresu sprawowania władzy publicznej, co rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa.

Z tego względu, co do zasady, powodowi przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Jednakże w ocenie Sądu, charakter naruszonego dobra i stopień naruszenia nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia pieniężnego.

Sąd podkreślił, że powód powinien liczyć się z dolegliwościami i ograniczeniami, które związane są z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. Powód dopiero po pewnym czasie od odbywania kary pozbawienia wolności uznał, że jego godność osobista doznała uszczerbku. Wcześniej nie wnosił w tej mierze żadnych skarg. Okoliczności te wskazują na to, że naruszenie dóbr osobistych powoda miało charakter minimalny i nie było odczuwalne. Powód przebywał w ZK w S. na oddziale zamkniętym w okresie od 09.03.2007 r. do 13.08.2007 r. Po tym czasie został przekwaterowany do oddziału półotwartego, gdzie mógł opuszczać celę w porze dziennej i bez przeszkód przemieszczać się po oddziale. Zdaniem Sądu nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych powoda w tym okresie, nawet jeżeli w zajmowanej przez niego celi występowało przeludnienie, skoro miał obowiązek przebywać w niej jedynie w porze nocnej. Co więcej, powód okresowo wykonywał pracę zarobkową, co wiązało się z koniecznością opuszczania celi.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, by sama konieczność przebywania powoda w celi w porze nocnej, nawet w warunkach przeludnienia była dla niego na tyle uciążliwa, że spowodowała choćby w minimalnym stopniu naruszenie jego dóbr osobistych. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda w trakcie pobytu w ZK w S. można rozpatrywać jedynie odnosząc się do okresu od 09.03.2007 r. do 13.03.2007 r., kiedy to powód przebywał na oddziale zamkniętym. Drugi z pozwanych ZK w I. nie wskazywał na jakim oddziale powód przebywał podczas osadzenia, należy więc przyjąć, że powód przebywał na oddziale zamkniętym.

W tym kontekście Sąd I instancji podkreślił, że powód odbywał karę pozbawienia wolności, zatem winien on liczyć się z dolegliwościami i ograniczeniami, które związane są z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. Jeżeli nawet powód odczuwał dyskomfort w związku z odbywaniem kary, to stopień jego dolegliwości nie przekraczał przewidzianego ustawowo stopnia represji, który związany jest z koniecznością odbywania kary. Z tych względów Sąd uznał, że nie jest celowe przyznawanie powodowi jakiegokolwiek sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych.

Odnosząc się do zarzutu niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków sanitarnych i właściwego, z uwagi na jego warunki osobiste, miejsca osadzenia - w ocenie Sądu - strona pozwana wykazała, iż nie doszło w tym zakresie do nieprawidłowości. Z uznanych za wiarygodne zeznań świadków pracowników ZK w S. każda cela miała tyle miejsc do spania, ilu było w niej osadzonych, odpowiednią ilość stołów i mebli do siedzenia. Za w pełni wiarygodne uznano również zeznania świadka K. S. na okoliczność warunków panujących w ZK w I..

Za częściowo wiarygodne uznano zeznania świadków J. S. i T. Z.. Świadczy ci nie potrafili wskazać powierzchni celi, w jakich przebywał powód podczas osadzenia w ZK w S., niewątpliwie jednak ocena warunków panujących w

celi, była wynikiem ich subiektywnych odczuć, potęgowanych przez spostrzeżenia powoda. Pozwany zaś wykazał przez zeznania świadków oraz stosowną dokumentację, że cele w tej jednostce penitencjarnej były regularnie remontowane i odpowiednio zaopatrzone. Miały też tzw. kąciki sanitarne, które zapewniały stosowną intymność; były ogrzewane. Niedogodność związana z wentylacją, tj. wilgoć, była często spowodowana przez samych osadzonych suszących rzeczy w celi. Odnosnie panującego nieporządku, to pretensje w tym zakresie w ocenie Sądu powód powinien kierować do współosadzonych. Skoro warunki w celach były zgodne ze stosownymi przepisami, a w jednostce penitencjarnej są przeprowadzane regularne kontrole i remonty, to nie sposób uznać, że stan cel; ich wyposażenia oraz jego rzekome braki mogły być przyczyną naruszenia dóbr osobistych powoda. Co do faktu wystąpienia dolegliwości zdrowotnych u powoda będących skutkiem osadzenia w pozwanych zakładach karnych Sąd zauważył, że z zeznań świadka M. B., z dokumentacji medycznej powoda z okresu osadzenia nie wynika, ażeby powód uskarżał się na jakiegokolwiek problemy zdrowotne, które byłyby skutkiem przebywania w złych warunkach izolacji. Powód podnosił, że na skutek osadzenia nabawił się silnej depresji i stanów lękowych; nie udokumentował jednak tego w tego żaden sposób. Zdaniem Sądu Rejonowego pomiędzy okresowym pogorszeniem stanu zdrowia powoda a warunkami panującymi w celach, nie ma związku przyczynowego.

W ocenie Sądu brak podstaw do przyjęcia, iż poza samym formalnym niezapewnieniem osadzonemu przestrzeni 3 m<sup>2</sup> u pozwanego, doszło do zaistnienia pozostałych faktów, na które powołuje się powód. Dyskomfort, jaki odczuwał powód oceniono jedynie jako jego subiektywny odbiór sytuacji, w której się znalazł. Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu orzeczono na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 15 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że powód z uwagi na sytuację życiową i materialną nie jest w stanie ponieść tych kosztów.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części, tj. co do pkt I. Wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie:

- 1) art. 23 i 24 k.c. poprzez uznanie, że pomimo przebywania w przeludnionej oraz wilgotnej i brudnej celi, dobra osobiste powoda, w szczególności godność nie zostały naruszone, a pozwani nie ponoszą za to odpowiedzialności;
- 2) art. 448 k.c. i 417 k.c. poprzez uznanie, że, brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda żądanego zadośćuczynienia od pozwanej, w sytuacji gdy Sąd Rejonowy stwierdził fakt niezapewnienia powodowi gwarantowanych mu przez prawo minimalnych standardów osadzenia, w tym związanych z powierzchnią celi.
- 3) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pomimo przebywania powoda w celu przeludnionej, brudnej, wilgotnej nie doszło do naruszenia godności powoda, w tym w stopniu uzasadniającym przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia, w szczególności z uwagi na to, że zdaniem Sądu są one dodatkowym elementem kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu apelujący podkreślił, iż zarówno w ZK w S., jak i w ZK w I. przebywał w przeludnionych celach, co było sprzeczne z art. 110 § 2 k.k.w. Przeludnienie cel wpływa na zachowanie osadzonych potęgując ich agresję i wzmagając konflikty. Brak prywatności utrudnia utrzymanie higieny osobistej i powoduje koniecznością załatwiania potrzeb fizjologicznych przy współdzieleniu innych skazanych. Powód przez większą część czasu przebywał w celi, tam spożywał posiłki, często czyniąc to na taborecie czy łóżku, ponieważ przy stole brakowało miejsca. Uznając fakt wystąpienia przeludnienia w celach, w ocenie apelującego, nie do zaakceptowania są twierdzenia Sądu, jakoby skazanie i pobyt powoda w zakładzie karnym winny się wiązać z czymś więcej niż tylko izolacją. Powyższe nie licuje z zasadą ochrony praw człowieka i godności ludzkiej.

Skarżący podniósł, iż Sąd błędnie przyjął, że wyposażenie celi odpowiadało liczbie osadzonych. W sytuacji, gdy osadzonych jest więcej, dostawienie łóżek powoduje, że brak jest miejsca na urealnienie w stosunku do ilości osadzonych, także innych elementów wyposażenia. Sąd nie poczynił żadnych ustaleń tylko przyjął z góry założenie, że wyposażenie cel było wystarczające, pomijając kwestię gdzie miało się ono zmieścić.

W ocenie skarżącego choć Sąd I instancji pośrednio uznał, że cele były brudne i wilgotne, to błędnie wywnioskował, że to powoda powinien ten fakt obciążać. Podniósł, że oczywistym jest, iż mokre rzeczy należy gdzieś suszyć. Skoro pozwana takiej możliwości nie zapewnia, to czynienie powodowi zarzutu, że inne osoby z nim osadzone w celi takich czynności dokonują, jest bezpodstawne. Nadto jeżeli przyjąć, że za czystość cel odpowiadają osadzeni, to obowiązkiem pozwanych jest te obowiązki egzekwować. Powód nie jest w stanie sam w wieloosobowej, przeludnionej celi dbać o zachowanie jej w czystości, a z przeludnieniem związane jest pogorszenie warunków sanitarnych i brud.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie.

W pierwszej kolejności odnosząc się do podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazuje, iż zarzut przekroczenia swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, gdy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (por. postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Równie nieskuteczny jest zarzut polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne, niesprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i nie może w żadnym wypadku zostać uznana za dowolną. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne (por. SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Odwoławczego nie daje podstaw do stwierdzenia, że dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego i ustalenia faktyczne były nienależycie uzasadnione, sprzeczne z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego lub by poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, dokonał jego trafnej oceny, która to w żadnym razie nie jawi się jako dowolna i poczynił na jego podstawie trafne ustalenia faktyczne, które to Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne czyniąc je integralną częścią niniejszego orzeczenia.

W rozpoznawanej sprawie powód powołując się na naruszenie przez stronę pozwaną jego dóbr osobistych, poprzez nie zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, domagał się zasądzenia w sumie łącznej kwoty w wysokości 40.000 zł na którą składały się: po 10.000 zł na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia od każdego z pozwanych (łącznie 20.000 zł) oraz od każdego z pozwanych na wskazane przez powoda cele społeczne po 5.000 zł (łącznie 20.000 zł).

Przechodząc do oceny zasadności żądania pozwu wskazać należy, iż myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają

pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ujęty w cytowanym przepisie katalog dóbr osobistych ma charakter jedynie przykładowy, a za dobro osobiste zgodnie z przeważającą w doktrynie i orzecznictwie koncepcją obiektywną, uznać należy wartości o charakterze niemajątkowym, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie (tak np. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106). Co istotne, za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie takie wartości, które podlegają ochronie prawnej zaś ocenia czy w okolicznościach konkretnej sprawy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz obiektywnej reakcji społecznej (por. m.in. wyroki SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75; z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97; z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89).

W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z kolei z dyspozycją art. 488 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Komentowany przepis statuuje przesłanki konieczne ochrony dóbr osobistych, które muszą wystąpić łącznie a należą do nich: 1) istnienie dobra osobistego; 2) zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego; 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Nie można stracić z pola widzenia istotnej kwestii, iż o ile co do pierwszych dwóch przesłanek ciężar dowodowy spoczywał na powodzie – stosownie do art. 6 k.c., gdyż to powód z określonych faktów wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, o tyle wobec przyjętego domniemania bezprawności działania sprawcy naruszenia, to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu wykazania, iż jego działanie naruszające określone dobro osobiste nie nosi znamion bezprawności, czemu jak słusznie zauważył Sąd I instancji, strona pozwana w niniejszej sprawie nie uczyniła za dość.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż niewątpliwie w świetle art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r., art. 3 Konwencji o Ochronie Prawo Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., art. 30, 40 i 41 ust. 4 Konstytucji na organy władzy publicznej został nałożony obowiązek zapewnienia warunków osadzenia, które odpowiadają godności ludzkiej, tak by sposób wykonywania kary nie poddawał osadzonego cierpieniu i trudnościom niewspółmiernym do koniecznego poziomu dolegliwości, związanych z pozbawieniem wolności. W przypadku niezapewnienia powyższego po stronie zakładu penitencjarnego w którym przebywał osadzony powstaje odpowiedzialność odszkodowawcza na podstawie art. 417 § 1 k.c. na gruncie którego, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności, odnosząc się do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego Zakład Karny w S. w okresie 9.03.2007 r.–17.01.2008 r., uznał, iż roszczenie to jako przedawnione nie zasługiwało na uwzględnienie. Co prawda zarzut przedawnienia został podniesiony jedynie przez pełnomocnika procesowego reprezentującego Zakład Karny w I., tym niemniej jednak wobec niekwestionowanej zasady jednolitości podmiotowej Skarbu Państwa, przedmiotowy zarzut objął swym zakresem również żądanie skierowane przez powoda w stosunku do drugiego pozwanego statio fisci i wymagał rozważenia również w stosunku do niego

W myśl art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Skoro powód upatrywał naruszenie jego dóbr osobistych w fakcie odbywania w zakładzie karnym

pozwanego kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego godności w okresie 9.03.2007 r.–10.04.2008 r., to przyjąć należało, iż ujemne następstwa tegoż zdarzenia były przez powoda odczuwane w okresie zaistnienia tego zdarzenia. Już z chwilą naruszenia tych dóbr powód musiał mieć świadomość doznanej krzywdy, nadto niewątpliwie posiadał świadomość odnośnie osoby obowiązanej do naprawienia szkody, bowiem wiedział w jakim zakładzie karnym odbywa karę pozbawienia wolności. Uwzględniając powyższe oraz datę wywiedzenia w niniejszej sprawie powództwa (17 stycznia 2011 r.), uznać należało, iż roszczenie powoda w zakresie żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przez ZK w S. w ww. okresie, z uwagi na upływ trzyletniego terminu, przedawniło się wobec czego podlegało oddaleniu.

Z kolei w zakresie naruszeń dóbr osobistych powoda, jakie miały mieć miejsce w pozwanym Zakładzie Karnym w S. w okresie od 18.01.2008r. do 9.03.2008r. i w okresie od 10.09.2008 r. - 01.09.2009 r., Sąd Odwoławczy uznał, iż powód nie sprostał ciężarowi dowodowemu wykazania, iżby do takich naruszeń miało dojść.

Powód twierdził, iż do naruszenia jego dóbr osobistych miało dojść z uwagi na pobyt powoda w przepelnionych celach, w których panował chłód, wilgoć, woda była zimna, nadto brak było wentylacji. Poza swoimi gołosłownymi twierdzeniami, powód nie przedłożył na powyższe twierdzenia żadnych wiarygodnych dowodów, które potwierdzałyby w jakiegokolwiek mierze twierdzenia powoda. Tymczasem jak wynika z wyjaśnień pozwanego zakładu karnego powód przebywał w ww. okresie w celi półotwartej, o powierzchni 22,50 m<sup>2</sup>, w którym zaludnienie wynosiło 3 - 6 osadzonych, w konsekwencji nie powinno budzić wątpliwości, iż powód miał zapewnioną powierzchnię mieszkalną w przewidzianej normie 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Nawet jeżeli przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda, iż po jego powrocie z Zakładu Karnego w I., cele były już 7-mio osobowe. To nadal biorąc pod uwagę powierzchnię celi, nie występowało zjawisko przeludnienia.

Jednocześnie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w spornym okresie powód pracował poza terenem zakładu karnego w pełnym wymiarze czasu pracy, co powodowało iż większość czasu, a w każdym razie w godzinach 06-17, spędzał poza celą. W celi został wydzielony i całkowicie zabudowany kącik sanitarny zapewniający intymność i jednocześnie powód miał dostęp do czajnika, w którym mógłby podgrzać wodę, istniała możliwość wietrzenia pomieszczenia poprzez otworzenie okna, jak również istniała wentylacja grawitacyjna (kratki). Powyższe znajduje swoje potwierdzenie w treści protokołu kontroli sanitarnej Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. z dnia 24 października 2007 r. z którego wynika, iż podczas kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości (k. 49-53). Świadek A. M., wychowawca działu penitencjarnego w ZK S. potwierdził, iż powód przebywał na oddziale półotwartym, gdzie miał możliwość opuszczania celi a nadto pracował w firmie zewnętrznej co wiązało się z przebywaniem poza celą w godzinach 06-17. Świadek zeznał, iż ustalił on, że w okresie pobytu powoda w zakładzie karnym ilość osób w jego celi wahała się od 3 do 6 osób, a jej pojemność była do 7 osób, co potwierdza fakt braku tzw. przeludnienia (k.93) Z kolei świadek M. Z., kierownik działu kwatermistrzowskiego w ZK S. zeznał, iż każda cela posiada dwuskrzydłowe okna które posiadają możliwość otworzenia do pełnej szerokości; w każdej celi znajdują się wydzielone kąciki sanitarne i są to pomieszczenia wydzielone ścianami w pełnej wysokości. Osadzeni mogą korzystać do woli z podgrzewania wody zarówno do celów spożywczych jak i sanitarnych (k.109). Jednocześnie świadek ten zeznał, iż w spornym czasie nie trafiały do niego skargi odnośnie tego by celach miałyby być za zimno (k.109v). Z załączonego do akt sprawy dziennika robót konserwacyjno-remontowych (k.123-131) a także harmonogramów robót konserwacyjnych w latach 2006 - 2009 (k.132-154) , jednoznacznie wynika, iż w pozwanym zakładzie karnym na bieżąco były dokonywane remonty, w tym również w celi w której przebywał powód.

Odnośnie okresu pobytu powoda w Zakładzie Karnym w I. w okresie 17.04.2008 r. – 05.09.2008 r. podnosił on, iż naruszenie jego godności osobistej miałyby polegać na niezapewnieniu przez pozwanego zakładu penitencjarnego odpowiednich warunków odbywania kary, co wiązało się z pobytem w przepelnionych celach, wilgocią w celi, brakiem wydzielonych od części mieszkalnej w sposób trwałe kącików sanitarnych, brakiem dostępu do ciepłej wody.

Z uwagi na fakt, iż pozwany zakład karny w piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2012 r. wprost wskazał, że nie kwestionuje on okoliczności, iż w okresie objętym pozwem w celi powoda mogło występować zjawisko przeludnienia (k. 67), to przyjąć należało za prawdziwe twierdzenia powoda w tym zakresie. Mając przy tym na względzie, iż w



ugruntowanej linii orzeczniczej przyjmuje się, iż umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup>, przypadającej na jednego osadzonego może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych (vide: wyrok SA w Łodzi z dnia I ACa 1439/13, LEX 1469344), Sąd Odwoławczy stwierdził, iż pozwany Zakład Karny w I. naruszył dobra osobiste powoda poprzez niezapewnienie mu godziwych warunków odbywania kary, do czego niewątpliwie był on zobowiązany. W tym zakresie, odmiennie niż Sąd I instancji, Sąd Okręgowy uznał, iż zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego. Rozważając wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd ten - mając na względzie w szczególności okres trwania naruszeń (blisko 5 miesięcy) - doszedł do przekonania, iż powodowi należy się kwota 1.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych.

Zasądzając powyższą kwotę Sąd Okręgowy stwierdził jednocześnie, iż poza ww. uchybieniem, powód nie sprostął ciężarowi dowodowemu wykazania, iżby w spornym okresie czasu jego dobra osobiste były naruszane w inny sposób. Ze stanowiska pozwanego, znajdującego potwierdzenie w zeznaniach świadka K. S., funkcjonariusza w Zakładzie Karnym w I., wynika, iż w celi powoda znajdował się wydzielony kącik sanitarny, który był wykonany z lekkiej zabudowy do wysokości około 1,60 metra, a powyżej miejsce to było odseparowane od reszty pokoju kotarą (k.196v). Sam powód zeznając na rozprawie przyznał, iż „w tej celi miałem jakąś intymność w kąciku sanitarnym” (k. 229). Skoro powód miał zapewnioną możliwość załatwienia potrzeb fizjologicznych w warunkach intymności, to nie sposób jest stwierdzić, by jego dobra osobiste w tym zakresie miałyby zostać w jakikolwiek naruszone. Ewentualne niedogodności jakie powód mógł odczuwać w związku z nieprzyjemnymi zapachami wydostającymi się z kącika sanitarnego, nie stanowiły obiektywnego naruszenia jego dóbr osobistych, a jedynie jego subiektywne odczucia i z tego też względu nie podlegały one ochronie prawnej. Nie każdy bowiem dyskomfort związany z koniecznością znoszenia obecności innych osób, w tym omawiana niedogodność, stanowi naruszenie dóbr osobistych. Ponadto znoszenie przykrych zapachów miało charakter przejściowy i można było temu zapobiec chociażby otwierając okno.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy w punkcie 1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż - po uprzednim uchyleniu wyroku zaocznego wydanego przez Sąd I instancji - zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. na rzecz powoda kwotę 1.000 zł uznając, iż kwota ta w sposób wystarczający zadośćuczyni cierpieniu powoda doznanemu na skutek naruszenia jego dóbr osobistych (art. 386 § 1 kpc) . W pozostałym zakresie żądanie powoda jako niezasadne, a w każdym razie nie udowodnione, podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 2. (art. 385 kpc).

Orzekając o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu Sąd Okręgowy przyznał mu na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 tj.) kwotę 2.400 zł tytułem wynagrodzenia, powiększonego stosownie do § 2 ust. 3 ww. Rozporządzenia o stawkę podatku VAT w wysokości 23 %, co dało ostatecznie kwotę 2.952 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania strony przeciwnej. Powód obecnie przebywa w zakładzie karnym, nie osiąga dochodów, wobec czego uwzględniając jego sytuację życiową i materialną oczywistym jest, iż nie byłby on w stanie pokryć kosztów sądowych przeciwnika procesowego. Co więcej, mieć należy na uwadze, iż powód w niniejszej sprawie dochodził zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, nie powinien zatem budzić najmniejszych wątpliwości fakt, iż mógł on być subiektywnie przeświadczony o zasadności swego żądania, które to jak się okazało było częściowo, choć w niewielkim zakresie, uzasadnione. Okoliczność ta zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi dodatkowa przesłankę, poza sytuacją życiową i majątkową powoda, do zastosowania względem niego instytucji unormowanej w art. 102 k.p.c.

W punkcie 4 sentencji wyroku Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 ww. Rozporządzenia wynagrodzenie za reprezentowanie powoda w

postępowaniu apelacyjnym w wysokości 1.200 zł, powiększonego stosownie do § 2 ust. 3 ww. Rozporządzenia o stawkę podatku VAT w wysokości 23 %, co dało ostatecznie łączną kwotę 1.476 zł.